

"Mamy potwierdzenie z trzech źródeł". Doktor Grzesiowski o kolejnej fali COVID-19

2024.08.18 17

TVN24 | Polska 18 sierpnia 2024, 20:55 Źródło: TVN24



TVN24



Dr Grzesiowski: mamy potwierdzenie z trzech źródeł, że jest kolejna fala COVID-19



Dr Grzesiowski: mamy nową falę COVID-19



Grzesiowski o wakacyjnej COVID-19

Dr Grzesiowski: mamy potwierdzenie z trzech źródeł, że jest kolejna fala COVID-19

TVN24



Już w czerwcu przewidywaliśmy, że będzie letnia fala COVID-19 - mówił w "Faktach po Faktach" w TVN24 doktor Paweł Grzesiowski, Główny Inspektor Sanitarny. Dodał, że jest "potwierdzenie z trzech źródeł", że mamy do czynienia z kolejnym uderzeniem tej choroby. Wymieniał też objawy, jakie obecnie występują u zakażonych.

- To, co się dzieje w tej chwili z COVID-em, nie jest zaskoczeniem. Przewidywaliśmy już w czerwcu, że będzie letnia fala COVID-u. Mówiliśmy o tym, żeby na ten moment się też przygotować, ponieważ zaczyna krążyć nowy szczep, nowa odmiana - tłumaczył w "Faktach po Faktach" Grzesiowski.

- Po drugie, nasza odporność spada po ostatniej fali, którą skończyliśmy około lutego, marca. No i nie mamy szczepień. W związku z tym te trzy połączone fakty prowadzą do kolejnej fali - dodał.

CZYTAJ TEŻ: Wakacyjna fala COVID-19 w Polsce. "Zakażeń znów jest dużo"



Dr Grzesiowski: mamy nową falę COVID-19

TVN24

Dr Grzesiowski: mamy potwierdzenie z trzech źródeł, że jest kolejna fala COVID-19

Pytany o to, jaka jest skala tej wakacyjnej fali zachorowań, odparł, że aby to oszacować, "możemy oprzeć się na trzech różnych zbiorach danych".

- Po pierwsze, (są) **dane, które trafiają do systemu ochrony zdrowia**. One są albo raportowane przez lekarzy, albo są zgłaszane wyniki testów przez laboratoria i na tej podstawie możemy powiedzieć, że chorych jest więcej. Mamy dziennie kilka tysięcy takich zgłoszeń - powiedział Grzesiowski. Dopytywany, przez ile takie zgłoszenia należałoby pomnożyć, aby otrzymać rzeczywistą liczbę zachorowań w całym kraju, odparł, że "możemy spokojnie to przemnożyć razy 10, a może nawet razy 15".

- Po drugie, zupełnie niezależnym zbiorem danych jest **liczba testów kupowanych w aptekach**. To jest bardzo dobry wskaźnik. Po prostu ludzie idą do apteki, kupują test wtedy, kiedy źle się czują, kiedy sami podejrzewają, że są chorzy. A do tego jeszcze dokładamy (...), już ogólnopolskie metadane na temat liczby wizyt z powodu ostrych infekcji. I one również w ostatnich dwóch tygodniach wzrosły - wskazywał.

- I jest jeszcze jedna baza danych, która mówi o tym - na razie bardzo wybiórczo - że **w ściekach widzimy więcej wirusa**. To jest niepodważalny dowód na to, że ktoś tego wirusa do ścieków wydala. No my, ludzie. A więc mamy z trzech różnych źródeł potwierdzenie, że jest to kolejna fala COVID-u - kontynuował.

Dr Grzesiowski: wciąż mamy do czynienia z wariantem omikron

Doktor Grzesiowski, opisując specyfikę nowej fali zakażeń, mówił, że cały czas mamy do czynienia z wariantem omikron, który - jak dodał - "zmienił oblicze COVID-u", powodując łagodniejszy przebieg choroby, ale jednocześnie powodując tzw. "odległe skutki" COVID-19.